Rok II Nr 23 (40) Częstochowa, 6 czerwca 1937 r. Cena 10 groszy.

NOWA POLSKA

TYGODNIK SPOŁECZNO-EKONOMICZNY

REDAKCJA I ADMINISTRACJA:
Częstochowa, ul. 7-miu Kamienic 29. Telefon 12-09.
Oddział w Warszawie: Krak. Przedmieście 66 Tel. 538-93.

Redakcja czynna w poniedziałki i w czwartki w godz. 15—18.
Administracja czynna codziennie w godz. 15—18.
Rękopisów niezastrzeżonych nie zwraca się.

Na drodze ku Wielkiej i Potężnej Polsce!

Mowa Szefa O. Z. N. płk. Adama Koca

Na Ratuszu warszawskim odbyło się w ub. poniedziałek zebranie organizacyjne O.Z.N., na którym szef Obozu płk Adam Koc wygłosił następujące przemówienie:

Obywatele!

Witam Was, obywatele stolicy, i w imieniu służby dziękuję za stanięcie do apelu zorganizowanej pracy dla Narodu i Państwa. W rozwoju organizacyjnym Obozu, idąc planowo i konsekwentnie, doszliśmy do powołania władz organizacyjnych w Stolicy. Jest to chwila szczególnie ważna w życiu Obozu, gdy ludność centralnego ośrodka życia państwowego Polski rozpoczyna zorganizowaną pracę ideowo polityczną dla rozbudowy wielkiej i potężnej Polski.

Nie mogąc brać udziału ze względów technicznych w zjazdach organizacyjnych, które odbywają się obecnie w całym kraju, przy tej okazji podzielić się chcę z Wami, Obywatele, doświadczeniem nabytym w pierwszym, początkowym okresie życia Obozu.

Doświadczenie to mówi mi, że wspólna jest i jednolita wola wszystkich patriotów-Polaków, dążąca do wzmożenia siły Państwa Polskiego, wola niezłomna, niszcząca partykularze partyjne i grupowe, wroga marazmowi, odważna i rzetelna, nieulegająca rozkładowym podszeptom braku wiary i bezsiły.

Jesteśmy w fazie dokonywania zjednoczenia Narodu, stwarzając nową atmosferę społeczno polityczną—akt, którego doniosłość głęboko rozumieją i odczuwają wszyscy Polacy, a który głęboko niepokoi i mobilizuje wrogie sile polskiej elementy, — ponieważ wiedzą dobrze, że nie grupa czy grupka polityczna mieć będzie możność brania dla siebie samozwańczego mandatu do kierowania tym lub tamtym odcinkiem życia narodowego, lecz ujmie to w swe ręce zwarty, karny i zdyscyplinowany wewnętrznie Obóz Zjednoczenia Narodowego.

Mamy na celu stworzenie w Polsce nowej demokracji, kierowanej dobrem Narodu i Państwa, w której interes jednostki i interes Państwa są nierozerwalnie związane ze sobą wzajemnie.

Zasada obrony kraju, w tym naszym systemie, nie jest ani truizmem, ani zasadą negatywną, naodwrót, jest punktem wyjścia do całej metody postępowania naszego, w najszerszym tego słowa znaczeniu.

W stosowaniu tej zasady w naszym życiu dzisiejszym i przyszłym, w budowie Polski stojącej w swej sile moralnej i fizycznej na poziomie wielkich potęg Europy, znajdujemy kontynuację wielkiego dzieła Józefa Piłsudskiego— Wielkiej i Potężnej Polski.

Spuścizny tej po Komendancie pod grozą dziejowej odpowiedzialności nie wolno nam zmarnować,—siły dla wykonania obowiązków, jakie na nas spoczywają dzisiaj, znaleźć musimy i—znajdziemy!

„Zgłaszamy gotowość służyć dobru Ojczyzny i Państwa"

Szef Obozu Zjednoczenia Narodowego płk. Adam Koc przyjął delegację pracowników Polskiej Wytwórni Papierów Wartościowych, którzy zgłosili akces do Obozu Zjednoczenia Narodowego.

Delegacja pracowników Polskiej Wytwórni Papierów Wartościowych złożyła pismo następującej treści:

„Posłuszni wezwaniu Pana Pułkownika, zawartemu w ideowo politycznej deklaracji, my niżej podpisani wszyscy pracownicy Polskiej Wytwórni Papierów Wartościowych Sp. A. w Warszawie, zgłaszamy gotowość swej współpracy w akcji Obozu Zjednoczenia Narodowego, aby w miarę sił służyć dobru Ojczyzny i Państwa".

Z uroczystej procesji Bożego Ciała na Kurpiach



Niezwykle barwnie i strojnie wystąpili Kurpiowie podczas niedzielnej procesji Bożego Ciała. Oryginalne ludowe stroje kurpiowskie nadały uroczystej procesji specjalnego uroku, tworząc jedyne w swoim rodzaju, pełne misterium ludowego widowisko. Na zdjęciu naszym fragment procesji Bożego Ciała w Myszyńcu z udziałem tysięcznych rzesz ludu kurpiowskiego.

Z życia organizacji
Obozu Zjednoczenia Narodowego

Przemówienie gen. Galicy na Zjeździe O. Z. N. w Nowogródku

W Nowogródku odbył się w ub. niedzielę okręgowy zjazd organizacyjny odcinka wiejskiego Obozu Zjednoczenia Narodowego, na którym przemówienie wygłosił gen. Galica, mówiąc do zebranych między innymi w te moc ne słowa:

„Chcąc dźwigać Państwo w wzwyż, chcąc je, a wraz z nim pokój i kulturę, uchronić od niebezpieczeństw i wstrząsów, nie wystarcza dziś używania w tym celu jedynie żołnierskiego bagnetu. Dziś żołnierzem, strzegącym—zwłaszcza na Kresach—tych ogromnych wartości, musi być każdy obywatel. Każdy jego czyn, każdy jego krok, każdy jego wysiłek musi być owiany myślą, że pracując przy swym warsztacie, pracuje jednocześnie dla wszystkich innych, tak, jak wszyscy inni dla niego pracują".

Wspominając o roli mieszkańców wsi, na których „spoczywa główny ciężar obrony Państwa" przedstawił gen. Galica zadania, jakich realizację w imię „podciągnięcia Polski wzwyż" w stosunku do wsi podjął się Obóz Zjednoczenia Narodowego, mówiąc:

„Dążąc do naszego wielkiego celu, chcemy, by wieś uzyskała możliwie najlepsze warunki dla swej pracy i rozwoju.

Chcemy, by liczne przyczyny, jakie się na ciężki stan gospodarczy rolnika dzisiaj składają, zostały usunięte Chcemy, by dzisiejszy ustrój rolny został zmieniony w kierunku zwiększenia włościańskiego stanu posiadania ziemi.

Parcelacja jednak, która ze względu na przeludnienie wsi jest konieczna, nie rozwiązuje w całej pełni zagadnienia wsi. Dlatego też przemawiając w imieniu organizacji wiejskiej O. Z. N. główny nacisk kładę zawsze nie na parcelację, ale na podniesienie produkcji rolnej, bo ona podnosi dochód społeczny, tak ważny dla Obywatela i Państwa.

Chcemy więc racjonalnego wykorzystania ziemi, zalesienia ziem lichych i nieużytków, wydobycie natomiast spod lasów gruntów, nadających się pod uprawę.

Chcemy, by przez nierozdrabnianie własności włościańskiej, przez komasację i meliorację, przez podnoszenie kultury rolnej, wytwórczość zwiększała się i doskonaliła, wzmagając dochodowość roli. Chcemy, by zbyt ziemiopłodów i wymiana ich odpowiadała istotnie interesowi rolnika, zabezpieczając go przed wyzyskiem pośrednictwa. Chcemy, by oświata powszechna i zawodowa docierała do rzesz włościańskich, dźwigając je na wyższy poziom kulturalny.

Przede wszystkim zaś chcemy, by nadmiar sił ludzkich, gnuśniejących dziś w beznadziei i marnujących się bezrobotnie na wsi, mógł znaleźć swoje naturalne ujście w przemyśle, rzemiośle i handlu.

Jest to zadanie ogromne, którego dokonać można jedynie wspólnie, jedynie wtedy, jeżeli z nim współdziałać będą wszystkie czynniki".

Zjazd Organizacji Wiejskiej O.Z.N. w Kielcach

W dn. 6 b m. odbędzie się w Kielcach organizacyjny zjazd O. Z. N, na który przybędzie przewodniczący organizacji wiejskiej gen. Galica.

Program zjazdu przewiduje m. in przemówienie przewodniczącego organizacji wiejskiej O. Z. N. gen. Galicy, przemówienia przedstawicieli wsi kieleckiej, przemówienie tymczasowego przewodniczącego organizacji wiejskiej O.Z N. Okręgu kieleckiego pos Wacława Długosza oraz powołanie tymczasowych prezydiów obwodowych org. wiejskich O Z N. Okr. kieleckiego.

Fragment zjazdu transmitowany będzie przez radio.

Z konferencji prasowej O. Z. N.

We wtorek ub. tygodnia w siedzibie Obozu Zjednoczenia Narodowego w Warszawie odbyła się konferencja prasowa przedstawicieli całej prasy bez różnicy poglądów politycznych, którą prowadził szef sztabu O.Z.N. płk. Kowalewski, zapoznając przybyłych dziennikarzy z postępem prac organizacyjnych Obozu.

Następnie płk. Kowalewski dał szereg wyczerpujących odpowiedzi dziennikarzom w sprawie ustosunkowania się O.Z N. do pewnych organizacji i grup politycznych, który ma polegać na współpracy z nimi, gdyż różnice pomiędzy programami poszczególnych grup politycznych a O Z.N. są stosunkowo niewielkie i można śmiało powiedzieć, że w Polsce panuje pod tym względem duże zjednoczenie.

A. GIERAUT.

Odrzucamy walkę klas i komunizm!

„*Krzewienie nienawiści klasowej* — stwierdza deklaracja płk. Adama Koca — *jest obce duchowi polskiemu.*"

Jest to głęboka prawda, dostępna i zrozumiała, zwłaszcza dla sfer mieszczaństwa polskiego. Całe życie miast rozwija się w ciągłej współpracy i współdziałaniu różnych klas społecznych. Życie to byłoby zgoła niemożliwe, gdyby zatrute było jadem nienawiści klasowej.

Ani stosunek majstra do czeladnika, pracujących przy jednym warsztacie, który ich obu żywi i odziewa, ani kupca i subiekta, szefa biura i jego podwładnych nie byłby zdrowy i możliwy, gdyby obie strony kierowały się wzajemną nienawiścią. Takie chorobliwe psychiczne nastawienie stwarzałoby codzień, co godzinę niemal powody do wzajemnych poswarek i kłótni. Zamiast pracy, mielibyśmy walkę wszystkich przeciwko wszystkim.

Albowiem w życiu realnym niemożliwe jest przeprowadzenie ścisłej granicy pomiędzy pracodawcą i pracownikiem. Robotnik wykwalifikowany lub pracownik biurowy jest z jednej strony — w stosunku do swych szefów — pracownikiem; równocześnie jednak — w stosunku do swych podwładnych, do własnej służby domowej, w stosunku do osób, z których usług choćby chwilowo korzysta, jest równocześnie pracodawcą.

Pułk. Koc ma zupełną słuszność, gdy w deklaracji swej mówi, że krzewienie nienawiści klasowej jest obce duchowi polskiemu.

Jest to idea importowana do Polski z zewnątrz, obca psychice narodu polskiego Instynktownie broniliśmy się przeciwko temu importowi ideowemu już przed laty. Dziś bronimy się z coraz większą świadomością. Wiemy, że nienawiść klasowa w swej konsekwencji prowadzi do wojny domowej, a wojna domowa — to dla Polski — utrata niepodległości.

Widzieliśmy okropności wojny domowej w Rosji, widzimy je obecnie w Hiszpanii.

Żadna doktryna społeczna nie zdoła usprawiedliwić morza przelanej krwi w walkach bratobójczych, które zezwierzęcają ludzkość i w rezultacie dają chłopom i robotnikom warunki nędznego, niewolniczego niemal bytu.

„*Myśmy odrzucili komunizm na polach bitew 1919 i 1920 roku*" — stwierdza płk. Adam Koc w swej deklaracji.

„*Polska musi rozwijać się bez wstrząsów i gwałtów, wprowadzających zawsze państwo w groźną sytuację*".

„*Jakakolwiek oderwana od życia lub też jednej grupie a nie całości społeczeństwa służąca doktryna gospodarcza czy społeczna nie może być dla nas odpowiednia ani pożyteczna*".

„*Komunizm w założeniach swych, celach i metodach jest tak obcy duchowi polskiemu, że w Polsce nie ma dla niego miejsca. Polska komunistyczna przestałaby być Polską.*

W tych lapidarnych zdaniach ujęty jest stosunek Obozu Zjednoczenia Narodowego do komunizmu. Ujęcie to odpowiada z pewnością poczuciu i świadomości olbrzymiej większości społeczeństwa, a więc i mieszczaństwa polskiego

Idea komunistyczna posiada dla Polski praktycznie jeden tylko wyraz — opartej na bagnetach przemocy imperializmu moskiewskiego. Na bagnetach czerwonej armii niesiono nam komu-

Stan zadłużenia Polski

Parlamentarna komisja kontroli długów państwa, na odbytym ostatnio posiedzeniu stwierdziła, iż zadłużenie skarbu państwa na 1 kwietnia r.b wynosiło 4 731 milionów zł. Z sumy tej na długi wewnętrzne przypada 1.754 mil. zł. na długi zagraniczne — 2.977 mil. złotych.

W porównaniu ze stanem długów w dniu 1 października roku ubiegłego suma długów wewnętrznych wzrosła o 13 milionów zł., a zadłużenie zagraniczne wzrosło o przeszło 56 milionów złotych, co tłumaczy się wpływem do skarbu zaciągniętej pożyczki we Francji.

Polski towar z polskiej hurtowni winni żądać kupcy-detaliści

Związek Polski oddział w Sosnowcu wydał odezwę w sprawie konieczności popierania handlu hurtowego przez kupców detalistów

Związek Polski wskazuje w tej odezwie na konieczność realizowania następujących postulatów:

Kupcy jednej branży powinni zakładać swoje hurtownie, nawet w miastach o małej liczbie mieszkańców (a to w celu zaopatrywania w towar straganów chrześcijańskich).

Kupcy-detaliści powinni wymagać od hurtowników Polaków towarów znakowanych napisem „wyrób chrześcijański" i dążyć w miarę możności do zaopatrywania się w hurtowniach polskich.

Dla zorientowania się kupujących należy umieszczać w oknach sklepowych tabliczki z napisem „firma chrześcijańska".

Związek Polski zwraca się do polskiego kupiectwa z gorącym apelem o realizowanie powyższych postulatów.

Tą drogą wszystkie siły narodu będą wciągnięte do akcji o polskość handlu i wspólną pracą obywateli chrześcijan, odrobi się wieloletnie zaniedbanie na polu gospodarczym.

Ojciec św. Pius XI

obchodził 80-lecie urodzin

Ojciec św. Papież Pius XI obchodził 80 rocznicę urodzin.

Dzień urodzin Papieża uczczony został otwarciem papieskiej akademii nauk w pałacu Castelgandolfo, w letniej rezydencji Ojca św. nad jeziorem Albańskim.

Ojciec św. Pius XI (Achilles Ratti) urodził się 31 maja 1857 r. w Desie pod Mediolanem. Studia średnie i seminaryjne ukończył w Mediolanie na stępnie przeniósł się do Rzymu, gdzie zdobywa trzy doktoraty: z teologii, prawa i filozofii.

Podczas wojny światowej Benedykt XV w kwietniu 1918 roku mianuje ks. Rattiego wizytatorem apostolskim na Polskę.

W czerwcu 1919 r. został mianowany nuncjuszem w Polsce.

W roku 1922 zostaje obrany Papieżem.

Osoba Ojca św Piusa XI jest szczególnie droga narodowi polskiemu z którym wiążą Go wspomnienia z czasów Nuncjatury oraz ciężkie chwile najazdu bolszewickiego, kiedy to bohaterski Nuncjusz zagrzewał społeczeństwo do walki z najeźdźcą, trwając niezachwianie na swym posterunku, pomimo, że walki toczyły się już w bezpośrednim sąsiedztwie stolicy.

Tych chwil Polska nigdy nie zapomni.

Problem unarodowienia handlu

„Polska Zbrojna", oficjalny organ sfer wojskowych w artykule pod tym tytułem zamieszcza szereg znamiennych uwag, w których nawiązując do błędów popełnionych przez nas w przeszłości do rodzimego handlu, pisze:

„Do naprawy tego błędu zmuszają nas dwie zasadnicze przyczyny Obce ręce nie umiały wytworzyć dobrego aparatu wymiany. Dziś musimy aparat ten naprawić. Z metod wschodnich należy przejść do metod zachodnich. — Dla zracjonalizowania handlu musimy przede wszystkim zmienić człowieka, musimy wytworzyć rodzimy polski handel. Druga przyczyna to równoczesny nadmiar polskich rąk poszukujących pracy. Posiadamy najbardziej przeludnioną wieś i nie posiadamy polskich miast. A przecież o kulturze kraju w pierwszej linii decyduje miasto. Czy żydzi mogą mieć do nas pretensję, że chcemy w Polsce stworzyć polskie miasto?"

A na zakończenie dodaje „Polska Zbrojna":

„Mogliśmy w okresie niewoli nie mieć należytego wpływu na bieg wypadków (chociaż b. dzielnica pruska właśnie w okresie niewoli spolszczyła handel), lecz po odzyskaniu niepodległości musimy bezwzględnie prowadzić odpowiednią planową akcję.

Hasło „Swój do swego", rzucone w XIX wieku na ziemiach b. zaboru pruskiego, wydało świetne owoce".

Składajmy ofiary

na Fundusz Obrony Narodowej

nizm w r. 1920 ym. Odrzuciliśmy go krwawym i zwycięskim wysiłkiem najlepszych synów Polski wszystkich stanów i warstw Narodu Polskiego.

Uleganie propagandzie komunistycznej byłoby haniebnym urąganiem mogiłom poległych obrońców Polski i przelanej przez nich krwi. Polska komunistyczna nie byłaby Polską, stałaby się prowincją moskiewską. Zamiast niewoli caratu „białego" mielibyśmy stokroć gorszą i okrutniejszą niewolę „czerwonego" caratu.

Dlatego w propagandzie komunizmu, we wszelkich poczynaniach torujących mu drogę w Polsce widzieć musimy zdradę interesów państwowych i narodowych polskich, knowania przeciwko niepodległości naszej, zaś w agentach tej propagandy — agentów zaborczego imperializmu moskiewskiego. Odrzucając hasło walki klas i komunizmu, Obóz Zjednoczenia Narodowego tym samym odrzuca inne, pochodne odeń hasło rzekomej solidarności międzynarodowej proletariatu. Hasło to, budzące wiele bałamutnych złudzeń w latach końcowych XIX go stulecia, wykazało cały swój fałsz i bezwartościowość z chwilą wybuchu Wielkiej Wojny w r. 1914 ym.

Potężna naówczas partia socjaldemokracji niemieckiej nie tylko nie zwróciła swych sił przeciwko militarystom niemieckim w obronie proletariatu francuskiego, jak to niegdyś uroczyście na kongresach międzynarodowych obiecywała, ale stała się czynną i gorliwą współpracowniczką niemieckiego wysiłku zbrojnego. Proletariat francuski stanął mężnie w obronie ojczyzny, pod jej trójbarwnym sztandarem walczył w obronie wszystkich klas i warstw narodu własnego i nie szukał zgoła porozumienia ze swym „towarzyszem" niemieckim poprzez rowy strzeleckie.

Rzekomą solidarność międzynarodową, jaką, według doktryny socjalistyczno-komunistycznej, ma łączyć proletariuszy wszystkich krajów, odrzucił proletariat Francji, Niemiec, Belgii, Stanów Zjednoczonych i wszystkich krajów i narodów, biorących udział w Wielkiej Wojnie — na rzecz solidarności państwowo narodowej.

Dziś hasło solidarności międzynarodowej proletariatu kołacze się jeszcze, jako upiór dalekiej przeszłości, w nagłówkach niektórych organów partyjnych, na transparentach i chorągwiach, których napisów nie skonfrontowano z dowodami faktów i jasną wymową rzeczywistości.

Odrzucając komunizm ze względów ideowo politycznych, deklaracja płk. Koca stoi na biegunowo przeciwnym mu stanowisku również i w ujęciu spraw społeczno gospodarczych.

Deklaracja płk Koca stoi na gruncie zachowania zasady własności prywatnej, przedsiębiorczości prywatnej jednostek, uznaje rolę pozytywną inicjatywy prywatnej i działalności kapitałów z tym jedynie ograniczeniem, że rola ich kończy się tam, gdzie zaczyna się naruszenie równowagi interesów społecznych lub zubożenie majątku narodowego.

Inicjatywa prywatna twórcza, oparta o kapitał i dla godziwego zysku pracująca, jest tedy godna uznania i poparcia.

Inicjatywa prywatna spekulacyjna, zdziercza, żerująca na nędzy pracowników lub na grabieży majątku narodowego, jest godna potępienia i wytępienia.

Zasady te, niewątpliwie, uznaje i podziela całe mieszczaństwo polskie.

Kronika Częstochowska

Wotum harcerzy łódzkich

W poniedziałek bawiła na Jasnej Górze pielgrzymka harcerzy z Łodzi, która z racji 25-lecia istnienia harcerstwa polskiego złożyła wotum przed Cudownym Obrazem.

Pielgrzymka chorych z Warszawy na Jasną Górę

W sobotę 5 czerwca b. r. wyjedzie z Warszawy do Częstochowy pielgrzymka chorych, organizowana przez Stow. Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo.

Pielgrzymka Chrześc. Zjedn. Zawodowego

W dniu 13 czerwca przybędzie do Częstochowy specjalnym pociągiem zbiorowa pielgrzymka, zorganizowana przez Chrześc Zjednoczenie Zawodowe w Rzeczypospolitej Polskiej

Pielgrzymka do Kalwarii Zebrzydowskiej

wyruszy 12 czerwca rano z Jasnej Góry. Powrót 13 czerwca wieczorem. Zapisywać się można w sali Arcybractwa Różańcowego na Jasnej Górze w godzinach od 5 do 6 po poł.

Komitet Przyjęć Polonii Zagranicznej

postanowiono powołać do życia na odbytym w tych dniach zebraniu pod przewodnictwem dyr. Ubezpieczalni Społecznej inż. Głuszczaka.

Zadaniem komitetu, w skład którego wejdą przedstawiciele duchowieństwa, starostwa, wojskowości, miasta, szkolnictwa, L. M. i Kol., Orbisu, harcerstwa, Stow. Kupców Polskich i prasy, — będzie odpowiednia organizacja witania i przyjmowania licznie przybywających do naszego miasta wycieczek rodaków z zagranicy

Specjalny komitet, w skład którego weszli pp. dyr. Głuszczak, dyr. Instytutu Akcji Katolickiej ks. Sobczyński i insp. Ormańczyk — będzie miał za zadanie zorganizować w jesieni lokalne koło istniejącego już w innych miastach Towarzystwa Pomocy Polonii Zagranicznej.

Dzieci będą jeździć bezpłatnie kolejami

z końcem lipca. W tym okresie bowiem Min. Komunikacji wprowadza bezpłatny przejazd dla dzieci, w ten sposób, że każdy pasażer jadący za pełnym biletem, będzie miał prawo zabrania czworga dzieci bezpłatnie.

Dalszy program „Tygodnia P. Czerw. Krzyża"

przewiduje: 5 czerwca dancing w restauracji „Polonia", 6 i 13 czerwca kwesty uliczne.

„Dzień Matki"

urządzony został w ub. niedzielę staraniem Komisji Oddziałowej Kół Młodzieży P. C. Krzyża. Na obchód złożyły się: nabożeństwo na Jasnej Górze i akademia w sali Straży Ogniowej, podczas której piękny referat o sercu matki wygłosił p. Tad. Kulisiewicz, podkreślając, że „Dzień Matki" jest dowodem wdzięczności, składanym w całym świecie Matce. Programu akademii dopełniły popisy muzyczno-wokalne i taniec dwóch małych uczennic.—Obchód pozostawił na uczestnikach bardzo miłe wrażenie.

Odnowienie ślubów akademickich na Jasnej Górze

W ub niedzielę bawiła na Jasnej Górze pielgrzymka akademicka, odnawiając ślubowania, złożone w roku ubiegłym. W pielgrzymce wzięło udział około 6.000 studentów z całej Polski w tym przeszło 3.000 z Warszawy. Po spowiedzi i komunii św. delegaci młodzieży udali się przed Szczyt klasztoru, niosąc na poduszce piękny ryngraf, ofiarowany w roku ubiegłym, a zdjęty obecnie w tym celu z ołtarza kaplicy Matki Boskiej Po powitaniu zebranych przed Szczytem akademików przez o. przeora Motylewskiego, ks biskup Szlagowski w obecności ks. biskupa Kubiny i licznego duchowieństwa odprawił Mszę św., w czasie której podniosłe kazanie wygłosił ks. prałat prof. dr. Klawka, poczem młodzież uklękła i chórem powtarzała za swoim biskupem piękne słowa modlitwy o panowanie Chrystusa nad światem. Na zakończenie tysiące głosów odśpiewało hymn „Boże coś Polskę". W nabożeństwie, prócz akademików, wzięły udział rzesze publiczności.

Po południu młodzież odbyła Drogę Krzyżową po wałach, poczem ks. biskup Kubina wygłosił dłuższe podniosłe kazanie. Po kazaniu i nabożeństwie majowym odniesiono wotum ryngraf do kaplicy, zawieszając je na dawnym miejscu przy Cudownym Obrazie.

Wieczorem młodzież opuściła Częstochowę.

Rzemieślnicy częstochowscy przeciw nowej ustawie

Okręg T wo Rzemieślnicze zaprotestowało przeciw projektowi noweli do nowej ustawy przemysłowej, złożonemu w Sejmie przez posła Snopczyńskiego. Rzemieślnicy częstochowscy uważają, że nowela ta pogorszyłaby jeszcze los rzemieślnika. W związku z tym w T wie Rzemieślniczem toczą się obrady nad odpowiednimi wnioskami.

Zmiany w szpitalu N. P. Marii

W szpitalu N. P. Marii, istniejącym już od przeszło 100 lat, wprowadzone zostały ostatnio doniosłe zmiany M.in. urządzona została nowa sala opatrunkowa, łazienki (dotychczas chorzy kąpali się w wannach na korytarzu), pracownia chemiczna i rentgenologiczna, odnowione zostały wszystkie sale. Dla chorych zainstalowano aparaty radiowe.

Najgorszą bolączką szpitala pozostaje nadal jego ciasnota, której zaradzić mogłaby tylko budowa nowego gmachu szpitalnego.

Zmiany w Magistracie

Naczelnikiem wydziału administracyjnego mianowany został z dniem 1 czerwca p. St. Rybicki, naczelnikiem wydziału ogólnego p. mgr. Solński.

Biura wydziału gospodarczego zostaną przeniesione do dawnej sali Nr. 8; wydział oświaty i kultury do dawnego lokalu biura gospodarczego; w dotychczasowym lokalu oświaty urządzona zostanie mała salka zebrań.

Klinkier na ulicę Dąbrowskiego

Zarząd Miejski zamówił w kamieniołomach w Gródku pod Będzinem większą ilość klinkieru na ulicę Dąbrowskiego. Układanie bruku rozpocznie się w najbliższych dniach. Otwarcia ulicy dla ruchu kołowego spodziewać się należy za dwa miesiące.

Do walki z nielegalnym handlem wystąpiła Izba Przem. Hand. w Sosnowcu

Przed kilku dniami powstała przy Izbie Przem. Handlowej w Sosnowcu specjalna komisja, która ma za zadanie zwalczanie nielegalnego wykonywania handlu, przemysłu i rzemiosła oraz usuwanie niewłaściwych form prowadzenia tych zawodów (w postaci np. t. zw. „łapactwa", nieuczciwej konkurencji, naruszania przepisów sanitarnych, niewłaściwego brzmienia firm, nieprzestrzegania godzin handlu itp.)

W wypadku stwierdzenia zachodzących naruszeń obowiązujących przepisów prawnych — przez kupca lub przemysłowca — Komisja będzie zalecać usunięcie tych usterek w pewnym terminie, z tym, że w razie nieuczynienia zadość wezwaniu Komisji, lub też powtarzaniu się przestępstwa, Komisja zakomunikuje o tym odpowiednim władzom.

Na razie działalność tej Komisji rozciąga się tylko na teren Sosnowca, z tym, że po pewnym okresie eksperymentowania, jeśli jej praca da pozytywne rezultaty, zostaną podobne Komisje powołane i w innych ośrodkach okręgu działalności Izby.

Zaznaczyć należy, że tego rodzaju Komisja ze wszech miar przydała by się w Częstochowie, gdzie szczególnie na dużą skalę uprawiany jest handel nielegalny, i zabagnione są stosunki w tej dziedzinie.

Rozgałęzienie kanału burzowego

Kanał burzowy zostanie przeprowadzony od ul. Dąbrowskiego do ulic Skrzyneckiego i Dębińskiego, co ma uchronić te ulice i sąsiednie od powodzi w razie ulewy.

Na budowę szkoły na Ostatnim Groszu

zadeklarowali jednodniowe zarobki dyrektor Rzeźni Miejskiej p. Czerwiński oraz pracownicy umysłowi i fizyczni Rzeźni. Realizacją budowy zajmuje się T-wo Przyjaciół m. Częstochowy, oddz. Ost. Grosz.

Zmarło w ub. tygodniu

w Częstochowie 31 osób, z czego 25 chrześcijan i 6 żydów.

Ziemiaństwo polskie u stóp Królowej Polski

W ub. wtorek zjechali do Częstochowy ziemianie z całej Polski, aby u stóp Cudownego Obrazu na Jasnej Górze złożyć hołd Królowej Korony Polskiej. Była to pierwsza tak liczna pielgrzymka ziemiaństwa na Jasną Górę; udział w niej wzięło około 4,000 osób z 12 województw, w tym członkowie najznakomitszych rodów historycznych: Radziwiłłów, Lubomirskich, Czartoryskich, Zamojskich, Tarnowskich, Potockich i wielu innych. Imponujące wrażenie sprawiał pochód pielgrzymki z dworca na Jasną Górę, gdzie, po uroczystym nabożeństwie, podczas którego podniosłe kazanie wygłosił O. Jacek Rostworowski, w obszernych krużgankach klasztornych odbyło się zebranie. Przemawiał J. Em ks. prymas Hlond podkreślając, że Jasnej Góry bronili nie jednokrotnie ziemianie, a obecnie nastał czas, ażeby ponownie wyjść na szańce i baczyć, aby na miejscu świątyń katolickich nie stanęły pomniki judaszowe. O. Rostworowski mówił o konieczności utrzymania ogniska domowego i stosunku ziemiaństwa do ludności wiejskiej.

Po południu odbyła się Droga Krzyżowa po wałach, procesja ze świecami i zebrania sodalicyjne, poczem uczestnicy pielgrzymki rozjechali się do domów.

10-cio lecie działalności krótkofalowca w Częstochowie

Znany amator — krótkofalowiec p. Jan Nowak „SP₁OC" obchodzi w tym roku jubileusz 10-letniej pracy na polu propagandy i rozwoju krótkofalarstwa w Częstochowie. Działalność swą rozpoczął p. J. Nowak w roku 1927, kiedy jako 16-letni chłopiec bierze udział w radiowym konkursie tygodnika „Radio", zdobywając pierwszą nagrodę. Zachęcony w swym ulubionym sporcie, buduje pierwszą amatorską krótkofalową radiostację w Częstochowie, uzyskując jednocześnie legalizację. Podczas powodzi w roku 1934 w Małopolsce wsch. p. J. Nowak pracuje na swej stacji przez 3 doby bez przerwy, informuje odnośne władze i przesyła depesze, jako stacja przekaźnikowa. Świetnie skonstruowana i pod wprawnym okiem prowadzona radiostacja „SP₁OC" — zdobywa w zawodach krótkofalowych tak krajowych jak i zagranicznych aż 4-ry pierwsze nagrody, otrzymuje również medal państwowy z wystawy M. W. K. i T. i najwyższe odznaczenie z Ameryki, a mianowicie dyplom „W.A.C." za pracę ze wszystkimi kontynentami świata, jak również 4 kg. kart radiowych korespondencyjnych z całego świata.

W roku bież. p. J. Nowak „SP₁OC" przechodzi w dziedzinę poważnych prac naukowo-doświadczalnych, w której to pracy życzymy mu jak największego powodzenia.

Zakończenie roku szkolnego

w szkołach powszechnych nastąpi 21 czerwca. Wcześniejszy termin (16 czerwca) zakończenia roku dotyczy tylko ostatnich klas i ma umożliwić kończącym szkoły powszechne przystąpienie w terminie do egzaminów gimnazjalnych i innych.

Na kolonie letnie

dla niezamożnych uczniów gimnazjum im. R. Traugutta odbędzie się 6 czerwca w ogrodzie „Tivoli" (Al. Kościuszki) wielka zabawa z nader urozmaiconym programem. Początek o godz. 3-ej po poł.

400.000 zł. kredytów budowlanych dla Częstochowy

przyznał Bank Gospod. Krajowego. Umożliwi to doprowadzenie do końca wielu rozpoczętych w ub. roku budynków.

Wybory delegatów fabrycznych

odbędą się w połowie bież. miesiąca w trzech największych miejscowych fabrykach włókienniczych, a to: 14 czerwca w Gnaszyńskiej Manufakturze, 15 czerwca w „Częstochowiance" i 16 go czerwca w fabryce „Stradom". Wybory w „Warcie" odbyły się już przed kilku miesiącami, a w fabrykach „Mottów" i „Peltzerów" odbędą się nieco później.

Uprawnienia strażników kolejowych

Sąd Okręgowy w Częstochowie skazał niedawno na 2 tygodnie aresztu niejakiego Drozdowskiego za stawienie czynnego oporu strażnikowi kolejowemu, który chciał go usunąć z rampy. Sąd zakwalifikował czyn oskarżonego, jako opór władzy. Wynikałoby z tego, że powołana przez Polskie Koleje Pań. celem ochrony mienia kolejowego straż ma takie same uprawnienia, jak policja państwowa. Podajemy ten wyrok do wiadomości publicznej, celem ew. uchronienia nieświadomych stanu rzeczy obywateli od nieprzyjemnych skutków „stawiania się", co się u nas często praktykuje. Z drugiej jednak strony byłoby pożądane, aby ktoś powołany czuwał nad tym, by strażnicy kolejowi nie przekraczali swoich uprawnień, co się u nas też może zdarzyć.

Projekt nowych kiosków

Zarząd miejski za przykładem m. Krakowa zamierza ustawić w Częstochowie na miejscu dotychczasowych kiosków z wyrobami tytoniowymi i gazetami — okrągłe słupy reklamowe z żelazo-betonu, we wnętrzu których mieścić się będą miejsca sprzedaży. O wybudowanie nowych stoisk ubiegają się Polska Agencja Telegraficzna (P.A.T.) i Polska Ag. Reklamowa (P.A.R.), które za wybudowanie słupów pobierałyby opłaty od umieszczanych na nich reklam. Opłaty za wydzierżawienie nowych kiosków pobierałby Magistrat.

Budowa pływalni w Częstochowie

została już rozpoczęta. Magistrat dał komitetowi robotników na koszt miasta. Wojsko przydzieliło do prac ziemnych oddział saperów.

39.058 ubezpieczonych

było z dniem 1 marca w częstoch. Ubezpieczalni Społecznej.

Kwiaty i kultura

Niektórzy twierdzą, że Częstochowa jest miastem nawskroś *europejskim*, ja zaś — przeciwnie, innego jestem zdania i powiedziałbym raczej, że nie tyle sama Częstochowa, jako miasto, ile mieszkańcy niektórych jej ulic powinni ubiegać się dla siebie — za swe wysoce *kulturalne* postępowanie — o zaszczytne miano *Europejczyków*.

Można się o tym łatwo przekonać, idąc np. rano ulicą gen Dąbrowskiego względnie inną obok niej znajdującą się — Kilińskiego, gdzie mieszka najwięcej t. zw. *„miłośników kwiatów"*, których łatwo można poznać po ich *abisyńskich* raczej, niż europejskich zwyczajach podlewania kwiatów na balkonach w tym właśnie czasie, kiedy najwięcej ludzi przechodzi tamtędy, śpiesząc do swej codziennej pracy za wodowej.

Wtedy to z balkonów ich mieszkań leją się na głowy przechodniów strumienie brudno-ziemistej wody z przeciekających doniczek kwiatowych ich domorosłych *oranżerii*, na skutek czego po tak kulturalnym przywitaniu przechodnia „na dzień dobry" — traci on zwykle na cały dzień humor, nie mówiąc już o tym, że po tak solidnej pompie wygląda zgoła nie jak inteligentny człowiek, lecz — jak nieboskie stworzenie, któremu ściekająca za kołnierz woda i poplamiony garnitur nie dodają bynajmniej uroku.

To też z chwilą przedostania się, oczywiście ze śladami tej *„wysokiej"*, bo aż nieraz z drugiego piętra lejącej się strumieniami *„kultury"*, do pięknych Alei naszego śródmieścia — odczuwa się ogromną ulgę, jak po przebrnięciu owego historycznego Rubikonu, jakim niewątpliwie dla mieszkańców Częstochowy są te dwie wyżej wspomniane ulice.

Wobec tego zapytać by się należało, czy pewne jednostki z ul. Dąbrowskiego i jej podobnych nie znają przepisów, w jakiej porze należy podlewać kwiaty na balkonach i — czy nie znajdzie się wreszcie ktoś, kto by przykładną karą nauczył p o r z ą d k u tego rodzaju osobników, nie chcących dostosować się do ogólnych przepisów obowiązujących wszędzie, a także i w naszym mieście?

Strajk w cegielniach

W cegielniach Hoffmana, Starkego i Żmigroda wybuchł strajk okupacyjny. Strajkuje około 200 robotników, którzy domagają się 8 — 15 proc. podwyżki.

Zamknięcie szosy

Szosa na odcinku Wanaty — Romanów zamknięta została dla ruchu kołowego, który odbywa się drogą okrężną przez Kamienicę Polską.

Pożar w fabryce Kindermana

przy ul. Al. Wolności 12 zniszczył część emalierni, szwalnię i wykończalnię oraz dach nad całą oficyną fabryczną. Straty wynoszą około 60 000 zł.

Dokąd pójdziemy w niedzielę?

M. TEATR KAMERALNY: „Zemsta" — A. Fredry.

Kina

EDEN: „W zamieci żelaza i ognia".
STYLOWY: „Madame Lenox".
LUNA: „Ostatni Mohikanin".

NOWY KUTER — DZIEŁO STOCZNI POLSKIEJ



Zdjęcie nasze przedstawia wybudowany całkowicie w stoczni Morskiego Instytutu Rybackiego w Gdyni kuter rybacki do połowów dalekomorskich, który został w tych dniach spuszczony na wodę.

Przywileje Pożyczki Konsolidacyjnej

Obligacje nowej 4 proc. pożyczki konsolidacyjnej posiadają w stosunku do Pożyczki Narodowej cały szereg przywilejów, jak wyższy kurs przy przyjmowaniu na kaucje i wadia, wykup z nadpłatą 20 lub 15 proc ponad wartość nominalną oraz, co posiada specjalną wartość, okazicielski charakter obligacji.

Obrót obligacjami nowej pożyczki jest dozwolony bez żadnych ograniczeń, a za tym posiadacz może każdej chwili je sprzedać bez jakichkolwiek formalności i trudności.

Wolno wzywać do bojkotu!

Żydzi starają się wmówić w otoczenie, jakoby wzywanie do bojkotu miało być sprzeczne z kodeksem karnym. Również władze administracyjne niejednokrotnie stawały na stanowisku, że wzywanie do bojkotu jest zakłóceniem spokoju publicznego, pociągającym za sobą karę aresztu do 2 miesięcy lub grzywnę do 2000 zł.

Na innym jednak stanowisku stanął Sąd Najwyższy w wyroku z 26 października 1936 r. (3 k. 1411-36), w którym m. inn. stwierdza, że ulotki o treści, „Kupuj tylko u Polaka", „Popieranie żydów—zdradą narodu", zawierają pogląd polityczny na stosunki w handlu pewnych warstw ludności, dążących według swej ideologii do unarodowienia handlu, który jakkolwiek dotykać może dotkliwie inne warstwy ludności, **nie stanowi wybryku, gdyż nie narusza ogólnej obyczajności powszechnej** zapewniającej zewnętrzną trwałość porządku publicznego.

Wiadomości w kilku wierszach

Z KRAJU

Kornel Makuszyński akademikiem literatury. Polska Akademia Literatury dokonała zwykłą większością głosów wyboru nowego akademika, którym został znany literat Kornel Makuszyński.

Pisarze katoliccy przeciwko Z.N.P. Na dorocznym walnym zebraniu Zj. Polskich Pisarzy Katolickich w Warszawie powzięto uchwałę następującej treści:

„Walne Zebranie Zj. Polsk Pisarzy Katolickich wzywa ogół polskich pisarzy, publicystów i dziennikarzy do zdecydowanej obrony kościoła przed atakami sfer bezbożniczych, a zwłaszcza przed szkodliwą działalnością w tym kierunku przywódców Z N. P. i współdziałającej z nimi prasy."

Już płyną ofiary na powodzian w woj. kieleckim Pracownicy Kieleckiej Izby Rolniczej oraz organizacyj z nią współpracujących złożyli na najbiedniejszych rolników dotkniętych klęską powodzi i gradobicia z woj Kieleckiego ofiarę w wysokości zł. 529.71 na ręce kierownika akcji niesienia pomocy ofiarom powodzi i gradobicia.

Nowe numery policjantów. Od 1 czerwca r. b. wszyscy szeregowi policji nosić będą z prawej strony mundurów lub płaszczy plakiety z białego metalu z numerami.

Plakiety zastąpią dotychczasowe numery, na czapkach.

Światowa głodówka żydów. „Nasz Przegląd" donosi, że Zw. Rabinów Rzp. Pol. wystąpił z inicjatywą proklamowania jednodniowego postu żydostwa światowego z powodu tragicznej sytuacji ludności żydowskiej w szeregu krajów.

8 go czerwca odbędzie się posiedzenie egzekutywy Zw. Rabinów, poświęcone technicznemu przygotowaniu do postu.

Rozpoczął się proces o zabójstwo wachm. Bujaka. W ub. środę rozpoczął się proces Judki Chaskielewicza, oskarżonego o zamordowanie w dniu 1 czerwca 1936 roku w Mińsku Mazowieckim wachmistrza 7 p. ułanów, Jana Bujaka.

Proces ze względu na dużą ilość materiału obciążającego mordercę potrwa prawdopodobnie dni kilka.

* * *

W dalszym ciągu w Krakowie odbywa się proces przeciwko uczestnikom marszu na Myślenice, w którym zeznania swe złożył inż. Doboszyński.

Wiadomości w kilku wierszach

z zagranicy

Ślub ks. Windsoru z p. Warfield. W ub. czwartek odbył się na zamku w Cande (Francja) ślub cywilny ks. Windsoru z p. Wallis Warfield Po ślubie cywilnym odbył się ślub kościelny.

Krwawe zajścia na wodach hiszpańskich. W ub. tygodniu sytuacja polityczna na kontynencie europejskim przybrała na pewien moment groźne oblicze na skutek zbombardowania przez czerwone samoloty hiszpańskie niemieckiego krążownika „Deutschland" pełniącego służbę z ramienia Komitetu Nieinterwencji na wodach hiszpańskich, za co Niemcy w odwecie obrócili w gruzy hiszpański port Almerię.

Na krążowniku „Deutschland" ogólna ilość śmiertelnych i ciężko rannych wynosi, według przybliżonych obliczeń około 100 osób, a bombardowanie Almerii pociągnęło za sobą 36 zabitych i 65 rannych.

Śniegi w Leningradzie. Temperatura w Leningradzie, która w ostatnim czasie przekraczała 20 stopni, spadła nagle do 5 stopni powyżej zera.

W Leningradzie spadł śnieg.

Dookoła świata. Słynna lotniczka amerykańska, Amelia Earhart, która samotnie przeleciała Atlantyk północny szlakiem Lindberga, a następnie dokonała szeregu rekordowych lotów—przygotowuje się do lotu naokoło świata ze wschodu na zachód.

Stany Zjedn. postanawiają wytępić handlarzy żywym towarem. Waszyngton. Min. Sprawiedliwości rozpoczęło energiczną akcję, zmierzającą do zwalczania handlu żywym towarem. Promotorem tej akcji jest szef państwowego biura kryminalnego Hoover, który oświadczył prasie, że władze przystąpią do całkowitego wytępienia elementów, zajmujących się handlem żywym towarem.

Ekscentryczny Arab. Pewien bogaty Arab w Kairze kazał sobie zbudować za życia grobowiec za 700 tysięcy złotych. Grobowiec składa się z kilku sal, dwu łazienek i posiada telefon.

Arab chce w nim zamieszkać jeszcze za życia, „by się przyzwyczaić"

Alimenty dla mężczyzn w Ameryce. Legislatura stanu Florydy uchwaliła projekt ustawy, mocą której kobieta, która porzuci swego męża, a sama posiada majątek, będzie musiała porzuconemu mężowi płacić alimenty, o ile on sam nie posiada dostatecznych dochodów.

SZKOŁA ŻYCIA

Potrzeba wytkniętego celu w życiu

Podobnie jak chcąc wymierzyć pole, potrzeba wyuczyć się matematyki, rysunków, miernictwa i umiejętnie w danej chwili posługiwać się nabytymi wiadomościami, tak również *chcąc dojść do jakiegoś celu, w życiu codziennym, należy znać dokładnie wszystkie warunki potrzebne do jego osiągnięcia* i warunki te wytwarzać we właściwej porze, za pomocą sił i środków będących w naszym posiadaniu.

Zwykle jednak przestajemy tylko na nakreśleniu jakiegoś planu odległego często na kilka lat i kilkanaście i zamiast robić wszystko to w teraźniejszości, co jest niezbędne dla rezultatów przyszłych, robimy właśnie to, czego chcą nasze nałogi lub upodobania chwilowe. Co zaś jest najzabawniejszym, że wówczas właśnie sądzimy, jakoby postępowanie nasze najdokładniej odpowiadało planom.

B. Prus („To i owo").

* * *

Jeżeli na obrazie jest plama lub dziura to lada głupiec ją dostrzeże, zalety widzi tylko znawca. Ludzie dobrzy sądzić zaczynają od dobrej strony.

A Mickiewicz

Przeczytaj te myśli uważnie!

* * *

Iść wyżej a wyżej coraz, to cel pojedyńczego człowieka, iść wyżej a wyżej, to przeznaczenie ludzkości.

J. I. Kraszewski

* * *

Żaden człowiek siły swojej nie zna, dopóki jej w potrzebie z siebie nie dobędzie.

E. Orzeszkowa

* * *

W słowach tylko chęć widzim,
w działaniu potęgę:
Trudno dzień dobrze przeżyć,
niż napisać księgę.

A. Mickiewicz.

* * *

Pomimo swojego rozproszenia żydzi są silnie związani pomiędzy sobą. Nie znani władcy żydowscy kierują nimi konsekwentnie dążąc do osiągnięcia wytkniętego sobie celu. Odrzucając wszelkie usiłowania rządów zasymilowania ich, żydzi zawsze i wszędzie tworzą państwo w państwie, a w Polsce stali się głęboko jątrzącą się raną na organiźmie tego pięknego kraju

H O. Moltke

(Wewnętrzne stosunki w Polsce")

Czas to pieniądz!

Przyjęło się u nas powszechnie mówić „Czas to pieniądz", z angielskiego *Time is money!*

Ale gdy jednak zajrzymy nieraz do biur, urzędów czy innych prywatnych instytucji pracy, to uderzy nas często w nich brak poszanowania tej zasługującej na stosowanie w życiu zasady i to tak ze strony interesantów, jak i odnośnych urzędników.

A przecież czas, jeśli naprawdę przedstawia wartość pieniądza, to nie może być tak bezmyślnie marnowany, jak to się jeszcze dzisiaj często u niektórych ludzi, załatwiających swe sprawy rozwlekle i bezsensownie, zdarza.

A z drugiej strony i urzędnicy, załatwiający interesantów winni szanować czas, informując każdego w sposób jasny i wyczerpujący.

Dlatego też, by nie uchodzić tylko za bezmyślnych głosicieli tej nad nad wyraz życiowej zasady, starajmy się na każdym kroku stosować do niej i wykorzystujmy jak należy każdą chwilę drogiego czasu, by nikt nie miał nam z tego powodu nic do zarzucenia. *(m).*

Popieraj tylko polskie placówki i ich warsztaty pracy

„WEEK-END"
NA ZACHODZIE I U NAS

Z nastaniem pierwszych pogodnych dni wiosennych ulice naszych miast i drogi prowadzące do zamiejskich okolic letniskowych zaludniają się często licznymi grupami wycieczkowiczów, którzy bądź to na rowerach, bądź też przy pomocy innych środków lokomocji pragną znaleźć się jak najdalej od zgiełku i dusznej atmosfery wielkiego miasta.

Człowiek XX w., a zwłaszcza ten który większą część roku zmuszony jest przepędzać w ciasnych murach miejskich, szczególnie powinien korzystać z tego rodzaju turystyki, która poza względami natury zdrowotnej daje również wytchnienie po całotygodniowej wytężonej pracy.

Z tych względów w kulturalnych krajach zachodniej Europy, jak również w Stanach Zjednoczonych Ameryki Płn, gdzie docenia się należycie znaczenie takich pozamiejskich wycieczek, wprowadzono specjalną ich formę p. n. „week—endów", (co po angielsku znaczy koniec tygodnia), które tam do tej pory cieszą się ogromną popularnością

Tak np. w stolicy Francji, w Paryżu, w czasie ubiegłych Zielonych Świątek ponad półtora miliona mieszkańców znalazło się poza obrębem miasta, by spędzić tam święta, podczas gdy w samym Paryżu wielkie bary i luksusowo urządzone lokale rozrywkowe świeciły wymownie pustkami swych wnętrz.

Nie na mniejszą skalę niż we Francji rozpowszechniony jest także w Niemczech zwyczaj weekend'owania, czyli spędzania poza miastem wolnych chwil od pracy w niedzielę i święta

Będzie to dla nas tymbardziej zrozumiałe, skoro weźmiemy pod uwagę tę wyjątkową w Niemczech okoliczność, że każdy Niemiec z zasady, a szczególnie przy dzisiejszym militarnym wychowaniu Trzeciej Rzeszy, w pierwszym rzędzie dba o swoje zdrowie i wypoczynek po pracy, podporządkując się przy tym z góry idącym w tym kierunku zarządzeniom Führera, który dla umożliwienia wszystkim korzystania z tego taniego sposobu turystyki stworzył wielką organizację p.n. Kraft durch Freude" (Siła przez radość), która skupia w sobie obecnie kilka milionów członków ze wszystkich sfer i prowincji Niemiec, mając na celu nie tylko propagowanie haseł radości i optymizmu w życiu lecz także urządzanie dalszych wycieczek poza granice kraju.

Jak z tego widać, państwa stojące na wyższym stopniu cywilizacji i dobrobytu materialnego w dużej mierze dbają o zdrowie i wychowanie fizyczne obywateli, a czyniąc to, wychodzą nie wątpliwie z tych słusznych założeń ideowych, że tylko w zdrowym ciele może równocześnie odbywać się proces duchowego rozwoju człowieka i jego sił do walki, jakie niezbędnie potrzebne są dzisiaj każdemu w skomplikowanych warunkach współczesnego życia.

U nas ta sprawa, aczkolwiek nie jest jeszcze dostatecznie przez wszystkich doceniana, jednak znajduje już coraz większe uznanie i zrozumienie dla jej doniosłości.

Tak więc istnieją w Polsce liczne stowarzyszenia i organizacje, które wzięły sobie za cel propagowanie tego rodzaju haseł radości życia i ułatwianie szerokim rzeszom odbywanie tanich wycieczek nie tylko do pobliskich miejscowości letniskowych, lecz także do dalszych zakątków kraju.

Jedną z takich poważnych organizacji w Polsce jest „Liga Popierania Turystyki", która poza innymi zadaniami, ma na celu udostępnienie jak najszerszym warstwom ludności zwiedzanie różnych okolic kraju przy korzystaniu z przejazdów tanimi pociągami popularnymi, by w ten sposób dać możność każdemu do poznania piękna naszego kraju i wzbudzić zamiłowanie do urządzania tego rodzaju pożytecznych wycieczek na bliższą lub dalszą metę.

Jest niewątpliwie rzeczą pewną, że gdyby dobrobyt ogólny naszej ludności był nieco wyższy niż jest obecnie, to dałoby się wzbudzić powszechny entuzjazm i zrozumienie dla spraw tych i niejeden z mieszkańców zadymionych naszych miast i osiedli fabrycznych wolałby spędzać po całotygodniowej pracy przyjemnie i zdrowo niedziele i święta daleko poza miastem, niż siedzieć w ciasnych parkach lub spacerować po ulicach miasta.

Miejmy jednak nadzieję, że niedaleka przyszłość zmieni na lepsze ten stan rzeczy, jaki obecnie istnieje i nie zadługo większość ludzi „świata pracy" będzie mogła wolne chwile od zajęć spędzać wygodnie i pożytecznie poza murami naszego miasta. *(m).*

HUMOR i SATYRA

PRAWOWITY MAŁŻONEK

— Czegoś taki ucieszony?

— Bo dziś nareszcie jestem prawowitym małżonkiem.

— Jakto? Przecież od trzech lat jesteś żonaty?

— Tak, ale dopiero dziś spłaciłem ostatnią ratę za obrączki ślubne.

W SZKOLE

Nauczyciel: Karolku wymień mi siedem zwierząt, żyjących w pustyni.

Karolek: Trzy lwy i cztery tygrysy.

W URZĘDZIE SKARBOWYM

Chłop — Panie starszy. Należało się ode mnie podatku złotych sześć, a pan pobrał siedem.

Urzędnik. — Racja. Pomyliłem się.

Chłop. - To nie trzeba się mylić.

Urzędnik: — Nie straci pan, zaliczę to na przyszły rok. A co do omyłki, to i koń wasz choć ma cztery nogi i to się potknie.

Chłop: — Bywa, ale ja go za to za każdym razem batem.

Prenumerata z przesyłką lub odnoszeniem do domu roczna zł. 5.— półroczna, 3.—, kwartalna zł. 1.50.
CENY OGŁOSZEŃ: Cała strona zł 200.— 1/2 zł 120.— 1/4 zł. 70.— 1/8 zł. 40.— 1/16 zł. 25.— Ogłoszenia drobne od zł. 3.— począwszy.
Redaktor i Wydawca: **Czesław Nowicki** Kierownik Literacki: **Mieczysław Mielczarek**
Drukarnia „UDZIAŁOWA" Częstochowa, ul. Najśw. Marii Panny 41